

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 303.

Kraków, czwartek 28 grudnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W kiesz z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Koste ciekowe: Warszawa 658.

Sytuacja w Grecji nadal nieprzejrzysta.

Sztokholm, 27 grudnia. Agencja Reutersa donosi z Aten, że wojska powstańców greckich w sile 15—20.000 ludzi obsadziły rejon w Epirze, którego prawe skrzydło było zajęte przez narodowe wojska greckie pod dowództwem generała Zervasa.

Według ostatnich doniesień Zervasa wycofał się z Janiny i resztę pozostałych jeszcze przy sobie jednostek cofnął do miasta Brevesa. Wojska narodowe miały ponieść duże straty, a ponadto zostały jeszcze osłabione wskutek silnych dezercji. Angilcy nie wysłali Zervasowi żadnej pomocy.

Według doniesienia agencji Reutersa, wojska brytyjskie miały obecnie oczyścić prawie połowę Aten z wojsk powstańczych. Opór powstańców w południowej części stolicy ustał prawie zupełnie, powstańcy trzymają jednak jeszcze silnie w swoich rękach północne dzielnice miasta. Najbardziej zacięte walki miały rozegrać się w dniu 25 grudnia w rejonie portu Pireus, gdzie wojska powstańcze trzymają się kurczowo wszystkimi siłami rejonu chłodni. Istnieje jeszcze luka pomiędzy brytyjskimi siłami zbrojnymi w północnej stronie portu a wojskami indyjskimi, znajdującymi się po zachodniej stronie portu Pireus.

Jak donosi radio londyńskie, w Atenach miał zostać wykryty zamach, mający na celu wysadzenie w powietrze hotelu, stu-

żatego jako główna kwatery generała Scoble. Patrol brytyjski, według dalszych wiadomości, odkrył 1/4 tony silnie wybuchowego materiału w obiekcie kanalizacyjnym koło hotelu. Urządzenie kanalizacyjne dopiero niedawno było poddawane rewizji, wobec czego materiały wybuchowe musiały tam przeniesić w ostatnich dniach. Jak donosi radio londyńskie, powstańcy mieli uprowadzić jako zakładników licznych Ateńczyków znanych z nastawienia przyjaznego dla Anglii.

Antibułgarska odezwa ministra greckiego.

Budapeszt 27 grudnia. Niewymieniony z nazwiska minister gabinetu opublikował w dzienniku „Hellas” odezwę, zwróconą pod adresem wszystkich Greków, a wzywającą do jedności.

Odezwę tę uzasadnił wspomniany minister argumentem, że Grecja zagrożona jest przez Bułgarię. W odezwie tej czytamy m. i.: „Uwaga. Bułgarzy wtargnęli do Grecji. Na obszarze północnego Epiru miasta greckie padają ofiarą rabunku i pożarów. Morduje się Greków w północnym Epirze. Wywozi się ich w kierunku północnym lub też przemocą wciąga się ich do wojska”.

Churchill i Eden w Atenach.

Sztokholm, 27 grudnia. Według doniesienia agencji Reutersa premier brytyjski Churchill i minister spraw zagranicznych Eden przybyli do Aten.

Po odbyciu konferencji z naczelnym dowódcą alijackich sił zbrojnych w rejonie śródziemnomorskim Alexandrem oraz brytyjskim ministrem-rezydentem sir Haral-dem Mac Millanem i ambasadorem brytyjskim w Atenach, odbyli spotkanie z premierem greckim Papandreu. Obaj poinformowali Papandreu, że celem zlikwidowania obecnych spraw spornych powinna być zwołana konferencja, na którą będą zaproszeni także przedstawiciele powstańców. Arcybiskup Aten Damskinos wyraził gotowość objęcia przewodnictwa tej konferencji, która została wyznaczona na 26-go grudnia na godzinę 16-tą.

Genewa, 27 grudnia. Jak donoszą z Aten, w tamtejszych kołach brytyjskich oświadcza, że przybycie Churchilla, Edena i Alexandra dowodzi niezwykle krytycznego napiecia sytuacji. Według dalszych doniesień jeszcze wczoraj późnym wieczorem powołano do głównej kwatery gen. Scoble

„Observer” stwierdza:

„Wątpliwa pozycja Anglii”.

Sztokholm, 27 grudnia. W artykule wstępnym na temat pozycji Anglii pisze dziennik angielski „Observer”, że Anglia zajmując pozycję wątpliwą w szeregu swych partnerów sojuszniczych.

Pod względem politycznym zależna jest Anglia od Unii Sowieckiej, podczas gdy w dziedzinie gospodarczej obawia się ona każdej akcji, która mogłaby stać się niekorzystną dla gospodarczych interesów Stanów Zjednoczonych.

Piloci alijaccy bombardują obóz jeńców USA.

Berlin, 27 grudnia. W dniu 25 grudnia samoloty alijackie zaatakowały ponownie obóz jeńców wojennych na obszarze Rzeszy a mianowicie w okolicy miejscowości Dietz nad rzeką Lahn.

Pelnymi trafieniami zniszczono kilka baraków, m. in. także pomieszczenie dla oddziału sanitarnego, w którym umieszczono licznych Amerykanów rannych i chorych. Baraki te wraz z umieszczonymi w nich jeńcami uległy całemu zniszczeniu. W nowym baraku oficerskim śmierć poniosła większość zamieszkałych tam 80-ciu oficerów północno-amerykańskich, reszta zaś odniosła ciężkie poranienia. Ponadto jeszcze lotnicy zaatakowali pociąg kolei, stojący w pobliżu, z których właśnie wyładowywano północno-amerykańskich jeńców wojennych. Również i tu powstały wielkie straty pomiędzy jeńcami. Obóz pali się jeszcze.

Moskwa ratyfikuje pakt francusko-sowiecki.

Sztokholm, 27 grudnia. Jak donosi agencja „TASS”, prezydium najwyższej rady Związku Sowieckiego ratyfikowało w dniu 25 grudnia układ sojuszniczy i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Sowieckim i republiką francuską, który podpisano w dniu 10 grudnia w Moskwie.

Apel de Brinona do Francuzów.

Berlin, 27 grudnia. Prezes francuskiego komitetu rządowego, ambasador de Brinon ogłosił w wieczór wigilijny apel do Francuzów, aby zdali sobie sprawę ze swych rozczarowań i dokładnie ocenili perspektywy „oswobodzenia”. Niestety należy przypuszczać, mówił dalej ambasador, że warunki we Francji będą się coraz bardziej pogarszać. Jak długo nie zostaną wytopieni ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za nie-szczęścia Francji, tak długo kraj będzie kroczył od jednej próby do drugiej aż do zniszczenia. Rok 1945 przyniesie zwycięstwo Niemcom, a nie t. zw. narodowi alijackiemu. De Brinon podkreślił dalej, że pakt francusko-sowiecki nie odpowiada potrzebom obu krajów, jak twierdził de Gaulle, lecz jedynie potrzebom Stalina. Cała historia Francji dowodzi, że sojusz z Rosją przynosił zawsze nieszczęścia. Mówca przypomniał, że Francuzi na początku wojny musieli do niej przystąpić rzekomo w obronie Polski, w rzeczywistości jednak stali się żołnierzami żydowskiej plutokracji Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych i wzięli udział w wojnie, która nie była ich własną wojną. Obecnie de Gaulle i Bidault twierdzą, że w interesie najwyższych zadań narodowych jest prowadzenie dalszej walki za Rosją Sowiecką.

W zakończeniu de Brinon oświadczył, że sprawa Niemiec jest także sprawą Francji.

Henri Bonnet

ambasadorem Francji w USA.

Sztokholm, 27 grudnia. Jak podano z Paryża, nowomianowany ambasador francuski w Stanach Zjednoczonych Henri

Bilans operacji japońskich łodzi podwodnych.

Tokio, 27 grudnia. Jak oświadcza się w kołach marynarki japońskiej, łodzie podwodne floty japońskiej zatopili dotychczas przeszło 200 statków handlowych o łącznej pojemności 2 miliony ton, względnie uszkodzili je.

Z pośród okrętów wojennych zatopili one ponadto od roku 1941 15 lotniskowców, 3 okręty linjowe, 5 krążowników, 4 kontrtorpedowce, 2 łodzie podwodne, oraz 3 statki specjalne, jakoteż uszkodzili celami torpedami 3 lotniskowce, 3 okręty linjowe, jeden krążownik i jeden okręt specjalny.

Jak podkreśla się przytem, są to jedynie takie wyniki, które zaobserwowano bez żadnych zastrzeżeń. Powyższe dane powinny się temsamem znacznie powiększyć, po doliczeniu cyfry zatopień, osiągniętych przez jednostki, które nie powróciły do swych baz. Powtarzaniem akcjami ostatniego czasu nad zachodnim wybrzeżem amerykańskim, japońskie łodzie podwodne wypełniają szczególnie niebezpieczne polecenia, mające wpływ na walki lądowe na Filipinach. Temsamem bowiem a-

takuja one linję etapową przeciwnika w jej początkowym punkcie.

Waszyngton potwierdza stratę 236 okrętów wojennych.

Madryt, 27 grudnia. Jak donosi agencja „EFE”, północno-amerykańska admiralicia podała do wiadomości, że dwa amerykańskie kontrtorpedowce „Maham” i „Ward” o pojemności 1450, względnie 1060 ton, zatopili koło Filipin z powodu działań nieprzyjaciela. W ten sposób flota północno-amerykańska straciła w obecnej wojnie 236 okrętów wojennych.

Tokio protestuje.

Tokio 27 grudnia. Jak podaje enuncjacja japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, rząd japoński złożył protest w bardzo ostrym tonie w dniu 21. 12. u rządu Stanów Zjednoczonych z powodu zatopienia okrętu szpitalnego „Muro-Maru”.

Nowe sukcesy japońskich lotników korpusu „Kamikaze”.

Tokio, 27 grudnia. Główna kwatera cesarska wydała komunikat następującej treści:

Nasze specjalne korpusy zaczepne współdziałając z innymi formacjami lotnictwa kontynuowały swe codzienne ataki na alijackie jednostki floty wojennej i transportowe w okolicy San Jose, Mindoro oraz w zatoce Leyte, tudzież na innych wodach. Jak stwierdzono dotychczas, wspomniane formacje lotnictwa osiągnęły w ciągu trzech dni od 20—22 grudnia następujące wyniki: w pobliżu San Jose zatopiono 4 transportowce, 2 krążowniki lub kontrtorpedowce i 2 okręty wojenne aleustalonej klasy, jakoteż uszkodzono jeden transportowiec.

W zatoce Leyte zatopiono jeden transportowiec, podczas gdy jeden wielki lotniskowiec uległ uszkodzeniu, a ponadto zmieciono potar na jednym okręcie wojen-

nym nieustalonej klasy. Na morzu Zulu zatopiono jeden transportowiec, a zapalono dalszy transportowiec.

Lotnictwo japońskie dokonało w nocy na 26 grudnia dalszego niespodziewanego ataku na punkty oparcia lotnictwa amerykańskiego na wyspach Marjańskich, skąd podjęto w toku ubiegłego tygodnia szereg nalotów na Tokio i środkową Japonię. Jak podała główna kwatera cesarska we wtorek popołudniu, podczas ataków na lotniska na Saipan wywołano 5 pożarów i 2 gwałtowne eksplozje. Dwa samoloty japońskie nie powróciły do swej bazy.

Hongkong, 27 grudnia. Formacje japońskiej obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 24 grudnia ponad Hongkongiem 2 z pośród 4 myśliwców amerykańskiego lotnictwa, stacjonowanego w Chinach. Szkodę nieznaczoną.

Bonnet opuścił Paryż udając się do Waszyngtonu.

Watykan mianuje nuncjusza apostolskiego we Francji.

Mediolan, 27 grudnia. Monsignore Giuseppe Roncalli jak podaje agencja Stefani z miasta watykańskiego, został mianowany w piątek urzędowo nuncjuszem papieskim we Francji.

Ogłoszenie wigilijne Ojca św.

Genewa, 27 grudnia. Zwracając się z tradycyjnym orędziem świątecznym do całego świata, Ojciec święty wyraził głębokie swe rozczarowanie i ubolewanie nad faktem, że tegoroczna wigilia również była obchodzona wśród olbrzymiej krwawej rzezi.

Wspominawszy o przybierającej wciąż na sile brutalności prowadzenia wojny, Ojciec święty podkreślił postępującą stale akcję niszczenia, nie zatrzymującą się również przed kościołami i świątyniami, gdzie w niezliczonych już wypadkach zgasił raz na zawsze wieczne światła.

W toku dalszych wywodów papież zajmował się przysięgą struktur polityczną narodów, przyrzeczając, że w przyszłości wszystkie narody powinny otrzymać równouprawnienie. Tego rodzaju myśl o równouprawnieniu nie zezwoliłaby na to, aby zaistniały po wojnie państwa, które byłyby potraktowane jako zwyciężone. Zadanie Kościoła polega na wystawieniu się za ustanowioną przez wolę boską swobodę dla wszystkich.

Po wygłoszeniu orędzia Ojciec święty udzielił apostolskiego błogosławieństwa.

„Podróż inspekcyjna” senatorów amerykańskich.

Sztokholm, 27 grudnia. Agencja amerykańska „United Press” donosi z Waszyngtonu, że senatorzy Stanów Zjednoczonych Vurton i Tunno udadzą się po świątach Bożego Narodzenia do Europy, Afryki i północnej i do Iranu.

W Afryce północnej zapewnił oni mają ministerstwu spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych pewne uprawnienia do wykonywania kontroli nad łańcuchem lotnisk, założonych przez Amerykanów pomiędzy Casablanką a Kairem. Na obszarze Iranu zwiędza oni rafinerie ropy pod Abadanem, kontrolowane przez Anglików a również i amerykańskie rafinerie, znajdujące się w pobliżu i starać się będą o uzyskanie wyjaśnienia w kwestji koncesyj naftowych. Jak mówi dalej wyżej przytoczone doniesienie, kwestja ta posiada dla Stanów Zjednoczonych niesłychane znaczenie i powinna ulec jak najszybszemu wyjaśnieniu.

Otwarcie sesji parlamentu japońskiego.

Tokio, 27 grudnia. Sesja parlamentu japońskiego została otwarta w dniu 28 grudnia w obecności cesarza.

Tenno odczytał reskrypt podkreślając, że sytuacja bojowa przedstawia się poważnie i dlatego też ludność japońska musi więcej niż kiedykolwiek przyczynić się do osiągnięcia zwycięstwa.

Premier japoński Keiso wygłosił następnie przemówienie, omawiając poszczególne wydarzenia wojenne i dziękując cesarzowi za jego słowa. Tenno wyraził następnie swe uznanie dla wyczynów żołnierzy japońskich wszystkich rodzajów broni.

Bombowce amerykańskie nad Japonią.

Tokio, 27 grudnia. Amerykańskie bombowce startujące ponownie z baz na Marjanach, nadleciały nad Japonię i zrzucały zdale od siebie bomby z wielkiej wysokości ponad obszarem japońskim, przede wszystkim nad Nagoyą.

Bomby wyrzadzili tylko nieznaczne szkody. Obrona zadziała Amerykanom poważne straty i zestrzeliła co najmniej 10 maszyn.

Amerykanie bombardowali rejon Manili.

Tokio, 27 grudnia. 38 bombowców amerykańskich, lecących pod eskortą myśliwców, zaatakowało w poniedziałek rano rejon Manili i Clarkfield.

Formacje myśliwców japońskich swoimi gwałtownymi atakami uniemożliwiły bombowcom amerykańskim celowanie przy zrzućaniu bomb i zmusiły je do zrzućania ich z wielkiej wysokości. Szkody nieznaczne.

Pomyślny przebieg bitwy zimowej na obszarze południowo-wschodniej Belgii.

Miasto Dillingen odbito z rąk aliantów. Pomyślny atak załogi St. Nazaire.

Berlin, 24 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 23 grudnia:

Bitwa zimowa na obszarze Belgii południowo-wschodniej przybiera dalej pomyślny przebieg. Nasze wojska na północnym froncie rejonu przełamania pomiędzy Elsenborn a Stavelot rozbiły gwałtownie aż do 14 razy powtarzane nieprzyjacielskie natarcia odciążające. Znaczący ciężar napierają one w ślad za wypartymi formacjami amerykańskimi z obydwu stron rzeki Ourthe. Również na terenie środkowego Luksemburga ataki niemieckie postępują naprzód. Liczne jednostki i rozmiary zdobyczy dalej wzrastają.

Nad Saarą uwolniono od nieprzyjaciela miasto Dillingen. Na szerokim froncie oczyszczono prawy brzeg rzeki. Naclerające w ślad siły niemieckie oraz ogień naszej artylerii zadają Amerykanom ciężkie straty podczas ich odwrotu. W rejonie Blitsch załamały się ponownie natarcia batalionów nieprzyjacielskich. Pomiedzy dolinami Wogezami a Renem w toku naszych ataków odzyskano szereg wzgórz i miejscowości. Na terenie Górnej Alzacji odparto albo znowu wyparto w przeciwnym kierunku przeciwnika naclerającego pod Kayserbergiem i Urbels.

Założa St. Nazaire pod dowództwem generała-majora Hüntona przeprowadziła silny niespodziewany atak na swym wschodnim froncie, wyparła przeciwnika daleko z jego pozycji i wtargnęła głęboko na nieprzyjacielskie zaplecze. Obeadzone na nowo 80 km kwadratowych.

Londyn i Antwerpja również wczoraj znajdowały się pod silnym ostrzałem broni dalekosiężnej.

Sila natarć brytyjskich we Włoszech środkowych osłabła, wyczerpana na skutek nieznacznej oporu naszych wojsk. Na południowy zachód od Faenzy i w rejonie Bagnacavallo granadjerzy nasz rozbił liczący 77 samolotów, z czego 40 ponad obszarem walki w Kurlandji.

Postępy niemieckiej ofensywy na Zachodzie.

W walkach powietrznych zestrzelono 115 samolotów aliantów.

Berlin 25 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 24 grudnia:

Na zachodzie nasze formacje zaczepne wtargnęły wczoraj daleko poza rzekę Ourthe, a do nich dołączyły się z głębi nowe jednostki. W rejonie zaplecza okrążyło liczne nieprzyjacielskie grupy sił. Znajdują się one w obliczu zniszczenia.

Doprowadzając nowe siły przeciwnik kontynuował swe silne ataki na flanki naszego klina wypadowego, nie mogąc uzyskać żadnych sukcesów. Przeciwnatarcia amerykańskie pomiędzy Elsenborn a Stavelot rozbiły. W środkowym Luksemburgu nieprzyjacieli przeprowadził wczoraj od południa silne natarcia odciążające, które po nieznacznym zysku terenowym znów utknęły.

Nad Saarą i na granicy państwa niemieckiego uzyskano dalsze tereny, a na przedpolu Walu Zachodniego oczyszczono z przeciwnika liczne grupy bunkrów. W górnej Alzacji ataki pułków nieprzyjacielskich pod Kayserbergiem załamały się już przed naszą główną linią bojową wśród szczególnie wysokich dla przeciwnika strat. Zniszczono przytem 14 północno-amerykańskich czołgów.

Przy polepszającej się pogodzie przyetapili do akcji z obydwu stron ponad obszarem walki wielkie bitwy zimowej znaczne siły lotnicze. W toku gwałtownych walk powietrznych myśliwcy niemieccy zestrzelili 115 samolotów nieprzyjacielskich. Rozproszono przytem zupełnie eskadry dwumotorowych bombowców amerykańskich, jedynie ona straciła 44 aparaty. Nocą samoloty bojowe zaatakowały bombami i bronią pokładową nieprzyjacielską komunikację dowodzącą.

Pociągami naszych broni dalekosiężnych ostrzelano prócz Londynu i Antwerpji również Manchester.

We Włoszech środkowych wojska 6. armii brytyjskiej ograniczały się wczoraj

do słabszych ataków na zachód od Faenzy i na Via Emilia, które wszystkie załamały się wśród wysokich strat dla strony atakującej. Również na południu i na północy od Bagnacavallo załamały się w naszym ogniu fale naclerających Kanadyjczyków.

Na Węgrzech trwają ciężkie walki. Z obydwu stron Budapesztu bolszewicy znacznymi siłami kontynuowali swe wielkie ataki. Podczas gdy w rejonie Szekesfehervaru udało się im wtargnąć w linię naszego frontu, to pomiędzy kolanem Dunaju na północ od Budapesztu a granicą południowej Słowacji nasze wojska w uporczywych walkach udaremniły dalsze rozszerzanie się obszaru wtargnięcia nieprzyjacielskiego. Przeciwnik poniósł wysokie krwawe straty i w rejonie bojowym Szekesfehervaru utracił 56, a na północ od kolana Dunaju 42 czołgi. Na północ od Gór Matra wśród strat odrzucono atakujących bolszewików szczególnie w rejonie miejscowości Gross-Steffelsdorf, a w toku przeciwnatarcia zamknięto lukę frontową. Na południe od Koszyc granadjerzy nasz odzyskali miasto Tormai i wzięli licznych jeńców.

W bitwie na terenie Kurlandji, która trwa nadal przedewszystkiem na południu i południowy zachód od Trauenburgu, nasze wojska w pierwszych trzech dniach walki zniszczyły 123 czołgi sowieckie. Na zachód od Mitawy nasze jednostki ubezpieczające udaremniły w uporczywej walce przełamania bolszewików, atakujących niewyłącznie silnie skoncentrowanymi siłami. W obydwu ostatnich dniach siły obrony przeciwniczej lotnictwa i marynarki wojennej zestrzelili 142 samoloty sowieckie, z czego większość ponad obszarem walki w Kurlandji.

Północno-amerykańskie bombowce terrorystyczne i lotnictwo nurkowe zaatakowały wczoraj przedewszystkiem rejon na zachód od Renu. Celem brytyjskiego ataku terrorystycznego było miasto Trier. Nonoce ataki niekające kierowały się przeciwko rejonowi Rzeszy zachodniej i północno-zachodniej.

Na Węgrzech trwają ciężkie walki. Z obydwu stron Budapesztu bolszewicy znacznymi siłami kontynuowali swe wielkie ataki. Podczas gdy w rejonie Szekesfehervaru udało się im wtargnąć w linię naszego frontu, to pomiędzy kolanem Dunaju na północ od Budapesztu a granicą południowej Słowacji nasze wojska w uporczywych walkach udaremniły dalsze rozszerzanie się obszaru wtargnięcia nieprzyjacielskiego. Przeciwnik poniósł wysokie krwawe straty i w rejonie bojowym Szekesfehervaru utracił 56, a na północ od kolana Dunaju 42 czołgi. Na północ od Gór Matra wśród strat odrzucono atakujących bolszewików szczególnie w rejonie miejscowości Gross-Steffelsdorf, a w toku przeciwnatarcia zamknięto lukę frontową. Na południe od Koszyc granadjerzy nasz odzyskali miasto Tormai i wzięli licznych jeńców.

Niemieckie lotnictwo bliskiego wsparcia ingerując skutecznie za dnia i nocą w walkach lądowych przedewszystkiem w rejonie Szekesfehervaru zniszczyło wczoraj, prócz licznych nieprzyjacielskich pojazdów 32 czołgi sowieckie. Poza tym bolszewicy na skutek akcji myśliwców i artylerji przeciwlotniczej lotnictwa niemieckiego stracili wczoraj 77 samolotów, z czego 40 ponad obszarem walki w Kurlandji.

Nad rejonem Rzeszy w dniu wczorajszym nie znajdowały się ani jedna nieprzyjacielska formacja bojowa. We wczesnych godzinach wieczornych brytyjskie bombowce terrorystyczne zaatakowały miejscowości nad środkowym Renem.

Angielskie czasopismo „Sphere” stwierdza:

„Najbardziej tragiczna faza obecnej wojny”.

Genewa, 27 grudnia. Dzisiaj musi się znowu zaglądnąć do literatury i poezji, aby znaleźć pociechę, skarży się czasopismo angielskie „Sphere”.

Na każdym froncie widzimy jedynie „boleśnie małe” postępy. Ciężkość jest onoczą, na którą naród angielski jest obecnie wciąż skazywany. Wielkie zaniepokojenie budzi okoliczność, że nagle fala optymizmu ogarnęła nawet kierowników społeczeństwa brytyjskiego, co przyczyniło się do znaczącej zdolności narodu do wydania własnego sęda. „Moja cierpliwość jest wyczerpana”, tak mogłoby zawołać dzisiaj prawdziwie wiele ludzi w Anglii. Szóst lat totalnej wojny wyczerpały ich wszystkich. Ponieważ alianci do dzisiejszego dnia nie są w stanie korzystać z licznych portów nad Kanalem La Manche, pisze dalej czasopismo. Niemcy po porażkach, poniesionych w locie, zdołali się zrehabilitować i dotychczas wykazywali się sposobnością. Brak dróg łącznikowych, ale warunki atmosferyczne, a przedewszystkiem zupełnie niespodziewany spór niemiecki pomiędzy siłami wszędzie pochód alianców, o którym jeszcze przed kilku miesiącami sądzono, że prowadzi do Berlina. Obecnie jednak „w okresie najcięższych dni tego roku, najtragiczniejszej fazy tej wojny” użycane tu i ówdzie z wielkim trudem centymetrowe sukcesy, za które musi się pla-

cić nieopisaną cenę mienia i krwi, można by scharakteryzować jedynie słowami poety, iż to „znaczone fale, łamiące się zupełnie daremnie”.

Alijanci nie rozporządzają rezerwami operacyjnymi.

Berlin, 27 grudnia. Rzecznik wojskowy podając ogólnie rzut oka na sytuację w związku z walkami ofensywnymi na Zachodzie, podkreślił jako charakterystyczny fakt, że Niemcy w toku walk w ostatnich 7-miu dniach osiągnęli stałe zyski terenowe w głąb.

Sytuacja zmusiła aliantów — mówił dalej rzecznik — do podjęcia czegośkolwiek w najkrótszym czasie. Był on zmuszony odciągnąć znaczne siły z innych frontów, zwłaszcza z rejonu Afryki północnej, aż po Morze i z odłama Saary dalej na wschód aż po Wiedeń. To osłabienie w dotychczasowych alianckich punktach ciężkości zdawało na wyczerpanie wniosku, że alianci nie rozporządzają rezerwami operacyjnymi i musieli poddać swoje plany ofensywne zasadniczej zmianie. Walki flankowe rozgrywały się na południowym zachodzie w okolicy Diekirch oraz Martelingen, a na północnej flance w rejonie Malmédy i Stavelot.

Londyn i Antwerpja nadal pod ogniem niemieckich broni dalekosiężnych.

Pomiedzy Saarą i Renem odrzucono siły aliantów.

Berlin, 26 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 25 grudnia:

W bitwie zimowej na obszarze Belgii obydwie strony rzuciły do akcji nowe siły. Nacisk nieprzyjaciela na terenie północno-zachodniej Nadrenji i państwa Saary zlikwidowano, a jego zamiary przełamania

się w kierunku środkowej i dolnej Nadrenji unicestwiono.

Po wczorajszej klęsce Amerykanie nie byli w stanie kontynuować swych ataków odciążających pomiędzy Elsenborn a Stavelot. W rejonie wokół Bastogne nasze wojska przystąpiły do koncentrycznego natarcia na otoczone tam znaczne grupy sił amerykańskich. W środkowym Luksemburgu

nieprzyjacieli na szerokim froncie kontynuował swe silne ataki na południową flankę naszego klina wypadowego.

Pomiedzy Saarą i Renem nasze wojska wyparły Amerykanów z licznych miejscowości i energicznie następowali w ślad za cofającym się nieprzyjacielem.

Ogień naszych broni dalekosiężnych na Antwerpję i Londyn kontynuowano.

We Włoszech środkowych Angliści atakowali w górach na południe od Imola nad rzeką Naviglio i z obydwu stron Bagnacavallo. Również wczoraj opłaczli oni, mimo silnego użycia materiału małe lokalne zyski terenowe wysokimi krwawymi stratami.

Na Węgrzech rozbiło wszystkie wspierane znacznymi siłami czołgów natarcia bolszewików pomiędzy Jeziorem Białym a Szekesfehervar. W czasie od 21 do 23 grudnia jeden z niemieckich korpusów pancernych zniszczył tutaj 216 czołgów nieprzyjacielskich. Wczoraj afiara niemieckiego lotnictwa bliskiego wsparcia padło 25 dalszych sowieckich czołgów i liczna poładz. Towarzyszące w tej akcji myśliwce niemieckie i węgierskie zestrzelili 18 samolotów sowieckich.

Pod Budapesztem nasze grupy bojowe toczą ciężkie walki obronne z siłami bol-

Ciężkie walki na Węgrzech.

Bitwa w Kurlandji przybiera na rozmiarach.

Berlin, 27 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 26 grudnia:

Na zachodzie punkt ciężkości walk przesunął się na obszar środkowego Luksemburga. Po doprowadzeniu dalszych sił, które musiano wycofać z innych odcinków frontu, przeciwnik próbował tam wgnieść nasze południowe skrzydło i przyjąć z odciążą swym grupom sił, otoczonych wokół Bastogne. W uporczywych walkach rozbiło natarcia nieprzyjacielskie, a pierścień wokół Bastogne ściśnięto.

Na zachód od Ourthe nasze czołwki zaczęły po odparciu licznych nieprzyjacielskich przeciwnatarć prowadzić dalej wypad. Od chwili rozpoczęcia naszych ataków na zachodzie w dniu 16 grudnia zdobyto bądź też zniszczono, według dotychczas nadanych raportów, przeszło 700 amerykańskich czołgów albo osłabionych pojazdów.

Niemieckie eskadry myśliwskie również wczoraj zmusiły do walki silne formacje lotnictwa nieprzyjacielskiego i udaremniły im zrzucając bomb na upatrzone cele. Na skutek akcji niemieckich myśliwców i artylerji przeciwniczej Angli-Amerykanie stracili wczoraj 44 samoloty. Nieprzyjacielska komunikacja dowodowa na przyfrontowych terenach była za dnia i nocą wystawiona na skuteczną ataki szybkich niemieckich samolotów bojowych.

Naclerając energicznie naprzód nasze wojska zdobyły w Lotaryngji odcinek rzeki Bilcs na wschód od Saargemünd i odzyskały nagłym atakiem bastion Schiesseck pod Blitsch, o który wielokrotnie walczono. W górnej Alzacji trwają gwałtowne lokalne walki na odcinku na wschód od Kayserberga.

Londyn i Antwerpja również wczoraj

znajdowały się pod ostrzałem. We Włoszech środkowych działalność bojowa ograniczała się do paru bezskutecznych wypadów, podjętych przez Anglików na terenie Romanii. Na północny zachód od Ravenny rozbiło nieprzyjacielską grupę zwiadowczą.

Na Węgrzech dalej toczą się ciężkie walki obronne. Podczas gdy na zachód od Budapesztu bolszewicy zdołali posunąć się naprzód w kierunku północno-zachodnim i północnym, to natarcia ich przeprowadzone ze wschodu na przyczółek mostowy załamały się.

Również na północ od rzeki Elpel i nad dolnym biegiem rzeki Zagayva nieprzyjacieli w pełni utrzymał swój znaczny nacisk. Pod Gross-Steffelsdorf na wschód od Koszyc nasze dywizje krwawo odrzuciły wszystkie ataki sowieckie. Ponad węgierskim obszarem bojowym zestrzelono wczoraj 22 samoloty nieprzyjacielskie.

Od Beskidów aż po Niemien zareportowane tylko obustronną działalność zwiadowczą i wypadową.

W Kurlandji nieprzyjacieli rozszerzyli swe ataki aż po obszar na północ od Valnoda. Tak, jak w dotychczasowych punktach zaczepnych na południe od Fraunburga i na południe od Dobien, również i tutaj udaremnił mu uzyskanie jakiegokolwiek godnego uwagi sukcesu.

Kodzie patrolowe niemieckiej marynarki wojennej wzniesły w wybrzeży zachodniej Norwegii pożar na śmigaczu nieprzyjacielskim.

Również w dniu wczorajszym ówlat Bożego Narodzenia Angli-Amerykanie kontynuowali swe ataki terrorystyczne na miejscowości leżące na zachodzie, południu i północnym wschodzie Niemiec. Nieprzyjacielskie lotnictwo nurkowe zaatakowało bombami i bronią pokładową ludność cywilną na terenie Niemiec zachodnich.

Noclegi

Noclegi inteligentni: Kraków, Różnowska 14, m. 2. 5628
Noclegi: Kraków, Szejk M.: 17, m. 5
Noclegi: Kraków, Starowi 34, m. 20 nr 21
Noclegi: Kraków, Grodzka 89, m. 12.
Noclegi: Kraków, Półnańska 3, m. 8
Noclegi: Kraków, Działna 25, m. 1. 5730
Noclegi: Kraków, StordWina 52, m. 13.
Noclegi przyjezdni: Kraków, Główna 69.
Kastania 34, m. 2.

Oszczędność: Miasto Kraków, a mianowicie Rynek Podgórski 6, Reichsstrasse (ul. Karmelicka) 59 i Olaterstrasse (ul. Kościuszki) 1, w czasie godzin biurowych; w niedzielę dnia wydaje się gotowe karty za opłatą ceny taryfowej.

